

# 5

3 sierpnia, nr 5

OFICJALNY MAGAZYN



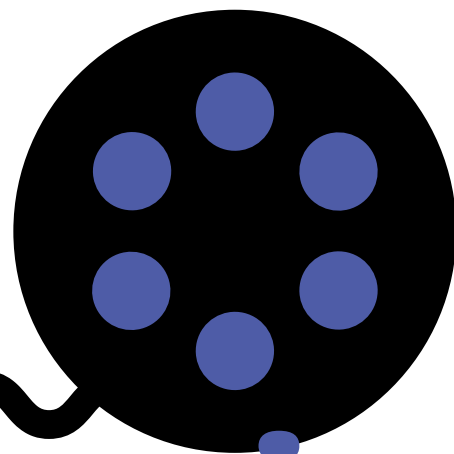
BNP PARIBAS

## Dwa Brzegi

Festiwal Filmu i Sztuki

# GŁOS

# DWUBRZEŻA



Stuhr



Stankiewicz



Dębska



Duda

## 5.

Adres redakcji: ul. Szkolna 1, Kazimierz Dolny; e-mail: redakcja@dwabrzezi.pl; Redaktor naczelny: Marcin Radomski; Redaktor prowadzący: Bartosz Kuchler; Skład redakcji: Maja Kowalska, Magda Suchocka, Natalia Oumedjebeur; DTP: Radosław Bućko; Fotograf: Krzysztof Wójcik, Konstanty Więckiewicz.

Oficjalny magazyn BNP PARIBAS DWA BRZEZI 16. Festiwalu Filmu i Sztuki w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą



## Szukamy, eksperymentujemy

**Na BNP Paribas Dwa Brzezi poznajemy Macieja Stuhra w nowej roli. Z aktorem rozmawiamy o jego pełnometrażowym debiucie reżyserskim.**

**Magdalena Suchocka:** Na Festiwalu mogliśmy obejrzeć „Martę Graal”, czyli film z historią o uchodźcach z Białorusi w tle. Jak młodzi zareagowali na temat, o którym chciał Pan opowiedzieć w ich dyplomie studenckim?

**Maciej Stuhr:** Obiecałem im, że historia nie będzie propagandowa i jednoznaczna. W trakcie pisania odbyłem z nimi poważną i szczerą rozmowę, że jeśli chcą, żeby coś wyszło spod mojego pióra, to chcę opowiedzieć o tym, o czym myślę i czym żyję. Nie byłem w stanie napisać lekkiej komedynki, ale wszyscy powiedzieli, że wchodzą w ten projekt.

**Zbuntowana, odważna, skrzywdzona tytułowa bohaterka. Czy Marta Graal ma swój pierwowzór?**

Razem z Adamem Kasjaniukiem dość konkretnie widzieliśmy bohaterkę Marty Graal, oczywiście część naszej pracy polegała na tym, żeby ten obraz zamazać. Dociekanie różnych smaczków pozostawiam filmoznawcom, jak np. nazwisko głównej bohaterki, które może doczekać się przynajmniej dwóch interpretacji.

**Film ma zakończenie otwarte. Czy zależało Wam, aby widz pozostał z konkretną myślą?**

Właśnie ta otwartość i wielorakość interpretacji jest dla mnie głównym tematem tego filmu. Dzisiaj coraz większy problem mamy z tym, czym są fakty, bo każdy ma swoją prawdę. Jak opowiadać o świecie, kiedy połowa widowni może nie uwierzyć w to, o czym będziemy mówić?

**Ostatnio podjął się Pan również wyreżyserowania kilku odcinków serialu „Szadź”. Z kim pracowało się Panu łatwiej, ze studentami czy z kolegami po fachu?**

Nie jest mi łatwo odpowiedzieć na to pytanie. To, co pomagało mi w filmie studenckim to fakt, że każda rola była napisana pod konkretną osobę. Znałem studentów i wiedziałem w jakich rolach mogą się sprawdzić i będą autentyczni. Przy oficjalnej produkcji dochodzi dużo większa presja, jest mnóstwo osób na planie i pracujemy też dużo szybciej.

**Jak wspominał Pan na Lekcji Kina, spotykacie się czasami ze studentami na różnych planach filmowych i serialowych. Czy zdarza się Panu nadal obdarzać ich dydaktycznym wsparciem, czy raczej obserwuje Pan ich z boku?**

Różnie, czasami nie mogę się powstrzymać. Jestem absolutnie pewien, że w danym miejscu przydałaby się pauza, to coś im na ucho powiem, albo idę do reżysera, żeby przekazał dalej. Nie chcę być też zarozumiałcem, czasami zwyczajnie nie wiem albo moja rada się nie sprawdza. We „Władcy Pierścieni” Tolkiena był taki cytat: *rada to niebezpieczny подарunek*.

# Pierwszoplanowy statysta

Na BNP Paribas Dwa Brzezi rozmawiamy z aktorem Sebastianem Stankiewiczem.

**Maja Kowalska:** Jak zaczęła się Twoja przygoda z Festiwalem BNP Paribas Dwa Brzezi?

**Sebastian Stankiewicz:** Na początku byłem w Kazimierzu Dolnym dwa razy jako widz. Raz nawet spałem na polu namiotowym. Później przyjechałem już na Festiwal z „Człowiekiem z magicznym pudełkiem”, a w tym roku jestem tu z krótkim metrażem „Martwe małżeństwo” w reżyserii Michała Toczka.

**„Martwe małżeństwo” pozwala nam spojrzeć na tych, których przeważnie omijamy, oglądając film. Michał uczynił tu statystów głównymi bohaterami. Czy właśnie ten zabieg urzekł Cię w scenariuszu?**

Kino nie istnieje bez statystów. Ja sam bardzo lubię rozmawiać z tą niezwykle barwną grupą podczas planów filmowych i poznawać ich spojrzenie. Kiedy przeczytałem scenariusz Oli Hulbój i Michała Toczka, to od razu pomyślałem – świetna rola, świetna rzecz do zrobienia. Już po premierze filmu, Michał powiedział mi, że to nie były dobre zdjęcia próbne, ale widział, że może ze mną pracować. Te słowa wzbudziły mój podziw. Mogę o nim powiedzieć, że ma gen reżyserski. Wie czego chce i jak to uzyskać od aktora, dlatego odważyłem się odsłonić przed nim taki kawałek siebie, którego jeszcze nikomu nie pokazywałem.

**Czy w Twoim odczuciu praca nad filmem krótkometrażowym różni się w porównaniu z pełnym metrażem?**

Moim zdaniem nie. Warto wspomnieć, że mimo ograniczonego bu-



dżetu produkcji studenckiej plan był bardzo profesjonalny, a sam film wygląda świetnie. Cytując mojego kolegę z branży reklamowej – nie ma biedy. Młodzi ludzie pracujący przy „Martwym małżeństwie” niebawem wejdą w zawód i jestem przekonany, że wzbogacą świat kina o swoją świeżość i wrażliwość.

**Pozostaje mi tylko zapytać o najbliższe plany zawodowe.**

Niebawem wejdzie do kin film Heatcliffa Janusza Iwanowskiego „Gdzie diabeł nie może, tam baby pośle”, w którym wcieliłem się w rolę biznesmena we wczesnokapitalistycznej Polsce – Kazia Bączka. Ostatnio miałem również przyjemność być na planie najnowszej filmu Jana Jakuba Kolskiego. Poza tym, na platformie Netflix szykuje się drugi sezon „Sexify” oraz horror „Hellhole”. Można powiedzieć – dzieje się!

## Festiwalowy horoskop

**Prawda jest zapisana w gwiazdach! Sprawdź, jaki film wyświetlany na BNP Paribas Dwa Brzezi będzie najlepszy dla Twojego znaku zodiaku.**

**BARAN** — Jesteś osobą niecierpliwą. Zobacz film „Tonia”. Polecamy go, bo jest najkrótszy. Po projekcji idź na spacer, aby uspokoić targające Tobą emocje.

**BYK** — Cenisz dobra materialne i luksus, lubisz robić zakupy. Obejrzyj film „Lombard” o polskim Detroit w Bytomiu.

**BLIŹNIĘTA** — Jako osobie niezwykle towarzyskiej spodobają Ci się filmy z wieloma bohaterami. Polecamy „Chrzyciny” lub „Wesele”.

**RAK** — Interesujesz się historią i tradycjami różnych krajów. To z myślą o Tobie w programie znalazł się film „Boy from Heaven”, którego akcja rozgrywa się w islamskiej uczelni w Kairze.

**LEW** — Lubisz być podziwiany/a, przyciągasz ludzi jak magnes, a Twój urok oszałamia płęć przeciwną. To jasne, że musisz obejrzeć film „Bo we mnie jest seks” o Kalinie Jędrusik.

**PANNA** — Jesteś idealistą/ką, wierzysz w możliwość stworzenia doskonałego świata. Zamiast filmu „Ubu król” obejrzyj lepiej „Baby Broker”.

**WAGA** — Dążąc do sprawiedliwości, nigdy nie działasz wbrew wewnętrznym przekonaniom. Polecamy Ci film o królowej ludzkich serc, „Diana. The Princess”.

**SKORPION** — Świetnie radzisz sobie w sytuacjach pełnych dramatów. To dla Ciebie jest film „Moje wspaniałe życie”, w którym odnajdziesz wszystkie emocje: radość, złość, żal, melancholię.

**STRZELEC** — Motywują Cię pasja i idealizm, chęć pomocy ludziom i zwierzętom. Obejrzyj film „Simona” o biolożce, której domem była Puszcza Białowieska.

**KOZIOROŻEC** — Twoje poglądy są konserwatywne, nie lubisz zmian, cechuje Cię duże poczucie odpowiedzialności. Poruszy Cię film „Alcarràs” o wielopokoleniowej rodzinie farmerów.

**WODNIK** — Najważniejsze jest dla Ciebie poczucie wolności. Obejrzyj „The Eight Mountains” o bohaterach wiernych swej wewnętrznej prawdzie. Możesz też wymienić się biletem ze Strzelcem.

**RYBY** — Artystyczna natura i bogata wyobraźnia to Twoja istota. Koniecznie zobacz filmy o wielkich twórcach muzyki: „Ennio” i „Aline. Głos miłości”.

**Alicja Sawicka**



## O tym, co tu i teraz

**Nie było testów ani zbędnego stresu, w końcu Lektje Kina na BNP Paribas Dwa Brzezi to sama przyjemność. Maciej Stuhr jako nauczyciel i widzownia jako uczniowie spisali się na szóstkę.**

*Kino reaguje na to, co dzieje się wokół nas* – mówił Maciej Stuhr, opowiadając o swoim pełnometrażowym debiucie reżyserskim „Marta Graal”. Film dyplomowy studentów warszawskiej Akademii Teatralnej spotkał się z ogromnym zainteresowaniem tegorocznej publiczności. Produkcja porusza nie tylko temat uchodźców z białoruskiej granicy, lecz także manipulacji i wielowymiarowych charakterów. Maciej Stuhr zagłębiał się w różnice pomiędzy pracą aktora i reżysera, opowiadał o planach na przyszłość i trudnościach

powstałych przy filmie studenckim. Jak obsadzić osiemnaście osób tak, żeby każdy pokazał szerokie spektrum swoich możliwości? Stuhr i Adam Kasjaniuk (autorzy scenariusza) sami spisali się na ocenę celującą.

*Pracowaliśmy szybko i ciężko, ale wszystko to z miłości do kina* – dodaje. Aktor opowiedział również o swojej dydaktycznej roli w szkole i przełomowym momencie w karierze, czyli jak to się stało, że zabawny chłopak z kabaretu dostał angaż w warszawskim teatrze Krzysztofa Warlikowskiego. O planach na przyszłość, ale i obecnych produkcjach, opowiadał z uśmiechem, a widzownia zasypywała go pytaniami i słowami wdzięczności. Nie mogło również zabraknąć najbardziej aktualnego wątku, czyli występu Stuhra na koncercie Stinga, podczas którego ze sceny padły mocne słowa o roli demokracji w dzisiejszym świecie.

**Magdalena Suchocka**

## Buntowniczką z puszczy

**Zanim przyszła na świat, rodzice mieli nadzieję, że będzie chłopcem. Później liczyli, że tak jak reszta krewnych zostanie artystką. Odrzucona Simona Kossak stworzyła więc nową rodzinę, której domem była Puszcza Białowieska, a członkami – zwierzęta.**

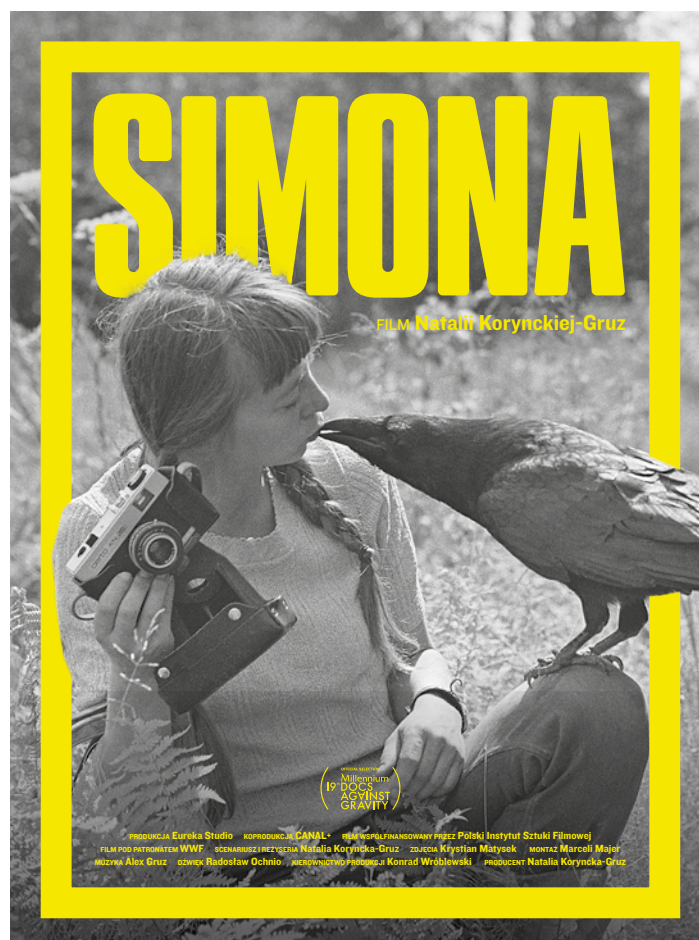
O życiu Simony Kossak opowiada dokument „Simona” Natalii Korynckiej-Gruz. Świat bohaterki poznajemy z perspektywy jej ciotecznej wnuczki, Idy Matysek, która przyjeżdża z Finlandii do Białowieży, by uporządkować rodzinne pamiątki. Nierozumiana przez rodzinę Simona Kossak, córka malarza Jerzego Kossaka, swój azyl odnalazła w Puszczy Białowieskiej.

Tam, w leśniczówce „Dziedzinka” przez 30 lat badała zachowania zwierząt, które traktowała jak swoich braci mniejszych i propagowała działania na rzecz ochrony przyrody.

Z dokumentu wylania się obraz nietuzinkowej biologiki, która nie uznawała kompromisów w walce o ochronę przyrody i wyprzedzała swoją epokę dzięki pionierskim metodom badawczym.

**Natalia Oumedjebeur**

**„Simona”, reż. Natalia Koryncka-Gruz, Kino Lubelskie, 3.08, godz. 10:00.**





*Królowa stołu powraca*

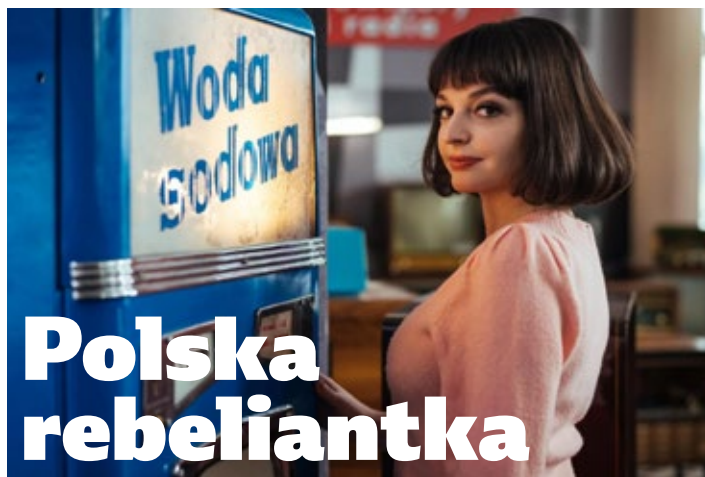
MUSUJĄCA WODA MINERALNA

*Perlage*



**POLSKI  
INSTYTUT  
SZTUKI  
FILMOWEJ**

[WWW.PISF.PL](http://WWW.PISF.PL)



## Polska rebeliantka

**Impulsywna, energiczna, hipnotyzująca. Nie potrafiła trzymać języka za zębami, cieszyła się zainteresowaniem wielu mężczyzn i wyróżniała się wielkim talentem. Kalina Jędrusik była polską ikoną lat 60.**

O artystce, ale i minionych szarych latach 60., opowiada w swoim filmie Katarzyna Klimkiewicz, nadając narracji popartowy styl. Kalina Jędrusik, w tej roli Maria Dębska, jest właśnie u szczytu kariery. Razem z mężem Stanisławem Dygatem prowadzą dom otwarty dla każdego. Ich nocne eskapady po barach i klubokawiarniach to obraz życia ówczesnej warszawskiej bohemy. Reżyserka z pomocą scenarzystki i operatorki stworzyła obraz pierwszej tak wyzwolonej kobiety w Polsce, która żadnego skandalu się nie boi, a krytyką nawet nie zawraca sobie głowy. Nazywana wampem i polską Marilyn Monroe, Jędrusik wywarła ogromny wpływ na polską ówczesną i obecną publiczność. Fabuła przeplatana jest największymi hitami artystki, a na ekranie wtórują jej Kabaret Starszych Panów (w tych rolach Rafał Rutkowski i Dariusz Basiński), Kazimierz Kutz (Borys Szyce), przyjaciel Dygata, czyli Tadeusz Konwicki (Paweł Tomaszewski), Barbara Krafftówna (Kasia Paliwoda). Serdecznie zapraszamy na seans oraz spotkanie z Marią Dębską, które odbędzie się w Sali Bursztynowej tuż po projekcji.

Magdalena Suchocka

**„Bo we mnie jest seks”,** reż. Katarzyna Klimkiewicz, Kino Lubelskie, 3.08, godz. 16:00.



## Rodzina od święta

**Pierwsze dni zimy, pierwszy sakrament, pierwszy dzień stanu wojennego i nie pierwsza taka rodzina w Polsce. Rodziny się nie wybiera, ale można jej unikać. Chyba że chodzi o święto tak ważne, jak chrzciny najmłodszego jej członka.**

Głowa rodziny, matka, oddana katoliczka (w tej roli Katarzyna Figa), postanawia wykorzystać pierwszy sakrament jako okazję do



## Paragraf 175, czyli miłość jedno ma imię

**Hans nie pragnie wielkiej wolności, tylko wolności po prostu: tej w miłości, tej do bycia człowiekiem. Jednak w powojennych Niemczech jest to niemożliwe.**

Paragraf 175 skutecznie uniemożliwia homoseksualistom życie poza więzieniem. Mężczyzna spędza ćwierć wieku na odzyskiwaniu i traceniu wolności. W końcu trafia do celi razem z Viktorem, homofobem skazanym za morderstwo. Relacja mężczyzn zacieśnia się i w ten sposób z początkowej niechęci, stają się dla siebie jak bracia. Władze RFN postanawiają znieść przepis dotyczący penalizacji homoseksualistów i tym sposobem Hans wychodzi na wolność. Czy nowy świat faktycznie okaże się dla niego wielką wolnością, czy tylko jej pozorną wydmuszką?

Maja Kowalska

**„Wielka wolność”,** reż. Sebastian Meise, Kino Lubelskie, 3.08, godz. 20:30.

pojednania swoich od lat skłóconych dzieci. Niestety, tego samego dnia generał Jaruzelski ogłasza stan wojenny, co bohaterka stara się ukryć przed rodziną. Kłamstwo, choć w dobrej wierze, doprowadza do nieoczekiwanych zdarzeń. Wrzące relacje rodzinne rozgrzeją chłodny obraz tamtych czasów i panującej wówczas zimy. Komedia obyczajowa o rodzinie, w której łatwo można odnaleźć obraz dzisiejszego społeczeństwa. Udowadnia, że ludzkie zachowania, relacje i obawy pozostały takie same, niezależnie od czasów i okoliczności.

W głównych rolach m.in. Michał Żurawski, Tomasz Schuchardt, Maciej Musiałowski, Agata Bykowska, Marianna Gierszewska. Gorąco zapraszamy!

Magdalena Suchocka

**„Chrzciny”,** reż. Jakub Skoczeń, Kino Lubelskie, 3.08, godz. 14:00.

# To filmy przychodzą do mnie

**Moje filmy powstają z przypadkowych spotkań. Widzę jakąś mikroscenę, słyszę jedno zdanie i to jest dla mnie początek myślenia o filmie – powiedziała podczas Lekcji Kina reżyserka Lidia Duda.**

Po pokazie dokumentu „Pisklaki” Lidia Duda spotkała się z widzami w Sali Bursztynowej, by opowiedzieć o pracy nad filmem. Prowadząca spotkanie Grażyna Torbicka pytała o to, jak wyglądała współpraca z dziecięcymi bohaterami. *Gdyby dzieci nam nie zaufały, nie zrobilibyśmy tego filmu. One pozwalały nam słuchać, nawet wtedy, gdy były to rozmowy dla nich bardzo ważne. Musieliśmy jednak znaleźć balans pomiędzy zaufaniem a wielką przyjaźnią, bo później jako ekipa, znikamy – wyjaśniła.*

Reżyserka opowiedziała o filmie również od strony warsztatowej: *Jako reżyser wiem, co chcę nagrać i w jakim momencie ta scena może się pojawić. Obserwując dzieci podczas przerwy, widziałam jak do siebie lgną i intensywnie ze sobą rozmawiają, dlatego wiedziałam, że należy kręcić właśnie te przerwy. Trzeba zakładać, że coś może się wydarzyć i polować na określone sceny.* Reżyserka, która na swoim koncie ma już wiele dokumentów, wyjawiała, dlaczego tak bardzo lubi ten gatunek.

*Robienie dokumentów to niesamowita frajda, bo oprócz tego, że my się zanurzamy w nieznanym nam świecie, to równocześnie te filmy ogromnie dużo dają bohaterom. Często nie zdajemy sobie sprawy, jakie zmiany mogą zajść w ich życiu po realizacji filmu,*

*który pokazał innym, że są wyjątkowi. To pomaga im poczuć się kimś wartościowym.*

Lidii Dudzie udało się w „Pisklakach” stworzyć zarówno zabawny, jak i poruszający obraz siedmiolatków ze szkoły dla niewidomych i niedowidzących w Laskach, czego dowodem były łzy wzruszenia, które pojawiły się nie tylko w czasie projekcji, lecz także na spotkaniu z reżyserką.

Natalia Oumedjebeur



SPONSOR TYTULARNY



PARTNER GENERALNY



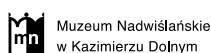
PARTNER STRATEGICZNY



SPONSORZY



PARTNERZY



PARTNERZY TECHNOLOGICZNI



PATRONI MEDIALNI



www.dwabrzezi.pl  
FB: Festiwal Dwa Brzezi